№ 95 Wtorek, dnia 29 Kwietnia 1919 r. Rok IV.

GŁOS RADOMSKI

Dziennik społeczny, polityczny i literacki poświęcony głównie sprawom Ziemi Radomskiej.

Prenumerata w Radomiu wynosi:
Miesięcznie . . . . . . 6 k. — h.
Z odnoszeniem do domu . 7 k. — h.
Na prowincji z przesyłką pocztową:
Miesięcznie . . . 7 k. 50 h.

Adres Redakcji i Administracji: ulica Lubelska № 46, dom Hempla.
Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.
Rękopisów niezastrzeżonych Redakcja nie zwraca.
Numer pojedyńczy 40 halerzy.
Głos Radomski nabywać i prenumerować można we wszystkich Księgarniach, w Sklepie spożywczym p. Władysławy Adamskiej, Lubelska № 72; w Składach Win i Towarów Kolonjalnych: M. Paschalskiego, ulica Warszawska; Grajnerta, ulica Skaryszewska № 16.

Cena ogłoszeń:
za wiersz petitowy:
Przed tekstem . . . . . . k. 2 h. 60
W tekście . . . . . . k. 2 h. 50
„ „ nekrologi . . . . k. 1 h. 50
Po tekście na III str. . . . . k. 2 h. —
Na IV str. . . . . k. 1 h. —
Drobne za wyraz . . . . . k. — h. 30

TELEGRAMY

Komunikat sztabu polskiego.

WARSZAWA, 27 kwietnia (PAT).

Front galicyjski i front wołyński

Sytuacja bez zmiany.

Front litewsko-białoruski.

Oddziały nasze zajęły na północ od Wilna Mejszagoły, Bezdany, Niemenczyn i na wschód Kiene. Nieprzyjaciel cofa się wszędzie przed naszymi patrolami. W Wilnie spokój, ruch normalny. Na wschód od Baranowicz kawalerja nasza zajęła miasto Snów.

Pomyślne załatwienie zatargu włoskiego.

PARYŻ, 27 kwietnia. (PAT—Havas). Pierwsze próby zażegnania zatargu podjęte wobec Orlanda przez Lloyd Georga i Clemenceau dały w pierwszej chwili pochop do optymistycznego oceniania sytuacji. Orlando zdecydował się jednak na wykonanie swego pierwotnego postanowienia. Włosi będą nadal współpracowali w komisjach. W kołach zbliżonych do konferencji utrzymuje się mniemanie, że zatarg będzie pomyślnie załatwiony.

Włosi zostają.

PARYŻ, 26 kwietnia (PAT). Delegacja włoska przyjęła propozycję Lloyda Georgea co do odroczenia wyjazdu.

Manifestacje we Włoszech.

PARYŻ, 27 kwiet. (PAT.—Havas). Z Rzymu donoszą, że w całych Włoszech odbywają się manifestacje patrjotyczne celem zaznaczenia solidarności narodu z rządem. Prasa pochwala jednogłośnie stanowisko zajęte przez delegację.

Warunki pokojowe.

LONDYN, 26 kwietnia (PAT). Reuter donosi, że warunki pokojowe podane będą prasie dwudziestego dziewiątego kwietnia.

Robotnicy przeciw bolszewikom.

POZNAŃ, 26 kwietnia. (PAT). Litewski „Liutuwa" ogłasza rezolucję robotników petersburskich zakładów putiłowskich protestującą przeciw rządom bolszewickim, żądającą natychmiastowego usunięcia komisarzy ludowych i dyktatury partyjnej oraz zarządzenia prawa wyborczego.

Wilhelm będzie odpowiedzialny.

ROTTERDAM, 26 kwietnia (PAT). Komisja odpowiedzialności za wywołanie wojny uchwaliła pociągnąć Wilhelma do odpowiedzialności.

Pogromy na Ukrainie.

WARSZAWA, dnia 25 kwietnia (PAT.). Organ komunistyczny wileński „Młot" z dnia VI.4 donosi z Odesy: pisma Odeskie podają wiadomość o szerzących się wszędzie na Ukrainie pogromach żydowskich. W Płoskirowie ataman kozacki pozwolił swym „chłopcom przez 3 dni pochulać", rezultatem tego było wyrznięcie około 4 tysięcy żydów. Nie oszczędzano przytem starców, kobiet i dzieci. Nieszczęśliwym ofiarom obcinano uszy i nosy, wykłuwano oczy, rozpruwano żołądki, dzieci przebijano pikami.

Akademja hutnicza w Krakowie.

KRAKÓW, 27 kwietnia (P.A.T.) Dzienniki donoszą że ministerstwo oświaty zawiadomiło Związek górników i hutników polskich iż zamierza otworzyć akademję hutniczą z dniem 1 października.

Obchód 3-go maja.

Inicjatywę organizacji obchodu 3-go maja ujął w swe ręce Związek Obrony Narodowej.

W tym celu wyłoniono komitet obchodu, który ma zająć się organizacją nabożeństwa, pochodu, odczytów i akademji uroczystej.

We wtorek, o godz. 8-ej wiecz. odbędzie się w lokalu Sekretarjatu Związku Obrony Narodowej — ulica Kilińskiego 15, posiedzenie Komitetu wraz z przedstawicielami instytucji społecznych, kulturalnych i narodowych.

Pamiętajmy o Lwowie.

Jak zwalczać tyfus plamisty.

Podłogi i sprzęty zmyć 5 procent. krezolem.

Bieliznę wygotować w przeciągu pół godziny w 2 procent rozczycie sody, lub ługu; pościel, ubranie, palta, futra wyprażyć w piecu po chlebie.

Słomę spalić. Sienniki wygotować. Łóżka wyszorować 30 procent krezolem. Włosy na głowie ostrzydz i wysmarować kilkaktotnie naftą lub sublimatem octowym.

Długie włosy (u kobiet) nie potrzeba obcinać, lecz zmoczyć dobrze naftą, lub sublimatem octowym i głowę zawiązać szczelnie na 2—3 godziny. Zabieg ten powtórzyć po 3-ch dniach.

Chorym może usługiwać tylko osoba, która już chorowała na tyfus plamisty; odwiedzać chorych na tyfus plamisty nie wolno.

Postanowienie obowiązujące do wszystkich urzędów gmin. w pow. Radomskim.

W celu zwalczania epidemji tyfusu plamistego, zgodnie z art. 7 p. 4 dekretu w przedmiocie zwalczania chorób zakaźnych, zatwierdzonego dnia 7-go lutego b. r Polecam zarządzić przymusowe oczyszczanie (odwszawianie) osób, odkażanie pomieszczeń, przedmiotów zakażonych (ubranie, bielizna pościel i sprzęty domowe) lub podejrzanych o zakażenie (zawszenie), oraz zniszczenie przedmiotów (palenie słomy z sienników), które nie mogą być odkażone bez ich zniszczenia, jak również takich, których wartość jest mniejsza od kosztów odkażenia.

Odkażenie ludzi, przedmiotów i rzeczy powinno być dokonane podług przepisu (Radom, dnia 3-go marca 1919 roku) przesłanego do wszystkich gmin. Niniejsze rozporządzenie zakomunikować wszystkim ks. proboczczom, posterunkom policyjnym i dworom.

Lekarz powiatowy
Dr. St. Fisser.
Za Komisarza Ludowego
(—) *Bilek.*

Radom, dnia 11 kwietnia 1919 r.

Protokół.

Poniżej podajemy kopję protokułu posiedzenia opiekunów dzielnicowych z dnia 24 kwietnia b. r.

Na skutek propozycji, otrzymanej piśmiennie od p. Dyrektora Miejskiego Wydziału Aprowizacyjnego, my — niżej podpisani, jako Opiekunowie dzielnicowi, nie otrzymawszy bezpośredniej decyzji od Rady Miejskiej na wystosowane przez nas pismo (protokół o złożeniu mandatów naszych) — niniejszem oświadczyć musimy, iż placówek swych dla dobra sprawy i ogółu mieszkańców nie opuścimy, zaznaczając jednak, iż honorowe obowiązki swe b. uciążliwe będziemy nadal pełnić na warunkach dotychczasowych aż do czasu rychłej reorganizacji całego systemu aprowizacyjnego.

Podpisali: J. Świątkowski, Nowakowski, Myśliwski, Piotrowski, Kindt, Tuszko, Kucharski, Włodarczyk, Sztec, Gierycz, Wieruszewski, Janiszewski, Bielawski, A. Sadowski, N. Jakaczyński, B. Mintrzberg, Wolski i F. Jakaczyński.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Piotra m., Roberta. *Jutro:* Katarzyny S., Marjana.
Wschód słońca o godzinie 4.00. Zachód godzinie 7.56.

Radom, 28 kwietnia.

Jutro d. 29 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Polskiej Pożyczki Państwowej nabywać można (po potrąceniu procentu)

100	markowe,	koronowe,	rublowe	za	97.47
500	„	„	„	za	487.36
1000	„	„	„	za	974.72
5000	„	„	„	za	4873.61
10000	„	„	„	za	9747.22

= **Nabożeństwo.** W niedzielę ubiegłą w kościele po-Bernardyńskim ks. Glibowski odprawił Mszę św. na intencję owocnej pracy Rady miejskiej. Po nabożeństwie ks. Glibowski wygłosił okolicznościowe kazanie.

= **Nadzwyczajne Posiedzenie Rady Miejskiej.** W poniedziałek o godz. 7 w. odbędzie się nadzwyczajne posiedzenie Rady Miejskiej.

= **Ogólne Zebranie Związku Ziemian.** W poniedziałek, dnia 5 maja r. b., o godz. 10 minut 35 rano w Klubie Radomskim w Radomiu—Lubelska № 41, odbędzie się ogólne zebranie członków Związku Ziemian Oddziału Radomskiego.

Porządek obrad obejmuje: 1. Odczytanie protokółu poprzedniego Zebrania. 2. Komunikaty Zarządu Oddziału: a) Projekt reorganizacji Związku Ziemian, b) zagadnienia ostatniej chwili, c) Związek Ziemian a Towarzystwo Rolnicze. 3. Komunikaty Zarządu Głównego Związku Ziemian. 4 Wnioski i zapytania.

= **Niedziela ubiegła,** kapryśna ze swą aurą, zeszła jak każda inna, za wyjątkiem znaczka i zabawy.

A więc zwykła promenada po Lubelskiej, w „Parku Kościuszki", przytym jak zwykle „nicowanie bliźnich", politykowanie, po południu zabawa i wiecowania, a wieczorem kina, kina i... kina.

= **Znaczek i zabawa.** W niedzielę ubiegłą, staraniem Polskich Zw. Zaw. N. K. R. i N. Z. R. zostały urządzone znaczek na mieście i zabawa w parku „Kościuszki" p. n. „Wiekopomny dzień na oświatę". Zarówno znaczek dzięki energji kwestarek, jak i zabawa, przy udziale orkiestry kolejowej, cieszyły się powodzeniem, to też spodziewać się należy, że przyniosły dochód wcale pokaźny.

= **Benefisant jutrzejszy.** We wtorek odbędzie się w „Mirażu" benefis sympatycznego kierownika tej sceny, T. Wołowskiego, którego wielka intelegencja, wrodzony talent, a nadewszystko gruntowne studja i wytrwała praca postawiły wśród pierwszorzędnych artystów operetkowych.

Pan T. Wołowski jest synem znanego dyrektora i reformatora sceny łódzkiej, dziennikarza, dramaturga i powieściopisarza ś. p. Michała Wołowskiego. Gimnazjum kończył po strejku szkolnym w Chyrowie i w Galicji; uniwersytet, szkołę dramatyczną i konserwatorjum przeszedł we Lwowie, — potem wyjechał na fachowe stydja sceniczne na scenę niemiecką. — Za kulisami pracowitość Wołowskiego jest przysłowiowa.

Włada pięcioma językami biegle. Grał w języku francuskim, niemieckim i rosyjskim. Ostatnio postanowił założyć w Radomiu stały teatr i napewno dotrzyma postanowienia. Wyjeżdża do Kielc, gdzie będzie prowadził swój własny teatr, nim mu okoliczności pozwolą zjechać do Radomia. Benefisy wszystkie miały zawsze powodzenie. Wtorkowy nie tylko nie zapowiada się gorzej, ale wierzymy, że lepiej.

Grana będzie 3 aktowa operetka Strausa „Bohaterowie".

= **Dowiadujemy się** od zarządu Stowarzyszenia Pracowników kolejowych „Lira", które obecnie zostało przemienione na klub „Ogniwo", że czysty dochód, osiągnięty z Wieczoru w dn. 16 marca r. b. w kwocie 4000 koron, przeznaczony został Towarzystwu „Zjednoczenia Polek" w Radomiu, w celu podjęcia wspólnej akcji zakupu bielizny dla żołnierza. Również na ten cel przeznaczono kwotę 1448 kor. 50 hal. i 63 mk. 25 fen., pozostałą ze składki na kupno wianka od kolegów i współpracowników Radomskiej Dyrekcji Kolejowej na trumnę ś. p. inżyniera Tomasza Piwkowskiego, b. naczelnika oddziału drogowego b. dróg Nadwiślańskich w dowód szczerego żalu po stracie zacnego kolegi nieodżałowanej pamięci zwierzchnika i człowieka nieskalanej uczciwości.

W sprawie zajścia na Rajtszuli.

Stwierdzić możemy kategorycznie, po zasięgnięciu informacji u źródeł najbardziej wiarogodnych, bo urzędowych, że powodem zajść czwartkowych na Rajtszuli nie byli szeregowcy milicji lud., jak to podano w notatce w Nr. 92 „Gł. Rad.", a więc tem samem i zarzuty postawione szeregowcom milicji lud. w tejże notatce okazały się niesłuszne.

*

Przebieg samego zajścia był następujący. Na skutek zaszłego nieporozumienia pomiędzy jednym z kupujących a włościaninem, wmieszał się w nie jeden z policjantów miejskich, który dla spisania protokułu chciał zaprowadzić owego włościanina do komendy policji. Wtedy za włościaninem ujęli się otaczający go chłopi i będący w pobliżu popisowi. Policjant widząc, że nie da sam rady udał się po pomoc, z którą następnie zdołał aresztować jednego z popisowych stawiających opór. Gdy odprowadzali aresztowanego padło kilka strzałów, jedna z kul trafiła policjanta Senkowskiego raniąc go w płuca, oprócz tego ranny jest jeden z włościan

Rozległo się jeszcze kilka strzałów, kto jednak strzelał i skąd nie wiadomo, strzały te raniły kilka osób w nogi śrutem.

Na skutek tych zajść Naczelnik policji p. Poraziński otoczył cały plac Rajtszuli kordonem wojska, policji i milicji lud., przeszukał go, zrewidował dom № 1, z którego, jak informowano miały paść strzały, ale nic nie znalazł,

Koło godz. 3 po poł. plac Rajtszuli był pusty, nie było na nim ani jednego straganu, ani jednego wozu, większość sklepów była pozamykana.

Władze śledcze pracują aby sprawę wyjaśnić.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego"

Na Skarb Narodowy. Jadziunia i Zosieńka Białczykówny kor. 40.

Na Wojsko Polskie. Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Bronisława Listkiewicza, tragicznie zmarłego w dniu 23 kwietnia 1919 r. składają: Matka, Ludwikowstwo Listkiewiczowie, Felicjanowstwo Górscy, Jadwiga Listkiewiczowa i Irena Listkiewicz kor. 50.

Na mydło dla żołnierzy (na ręce Ligi Kobiet P. W.). Urzędnicy Banku Handlowego w Łodzi Oddziału w Radomiu, składają kor. 100.

Sprostowanie. W № 92 „Głosu Rad." w dziale ofiar mylnie wydrukowano nazwisko Mazurek, zamiast Mazurkiewiczówny.

Na wojsko polskie do dysp. sek. op. nad żołn. pol. przy stow. „Zjednoczenie Polek" zebrane przez dzieci szkolne w parafji Kazanowskiej (pow. iłżecki) kor. 300.

Na obronę Lwowa zobrane przez dzieci szkolne w parafji Kazanowskiej (pow. iłżecki) kor. 73, rb. 15 kop. 2 i pół i mk. 3 f. 10.

Kupujmy Polską Pożyczkę Państwową.

Redaktor: Henryk Niedźwiedzki. Druk „J. K. Trzebiński, —Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski"